

KRONIKA KUPIECKA

Żydowskie potentaci węglowi niezadowoleni Należy usunąć przeszkody hamujące unarodowienie handlu węglowego

Handel węglowy, jak wiadomo, znajduje się w dużej części w rękach żydowskich. Związkiem, jeśli chodzi o hurt.

Drobny składnik Polak w wielu wypadkach uzależniony jest od żydowskiego "hurtownika", który dyktuje mu ceny, daje taki towar, jaki chce, a często, jak to np. można było zaobserwować w czasie większych mrozów przed Bożym Narodzeniem, pozbawia składnika Polaka towaru.

W tych warunkach zrozumiała jest dążność polskich kupców detalicznych do uniezależnienia się od żydowskich kapitalistów przez dokonywanie zbiorowo wspólnych zakupów w kopalniach.

Celowi temu służy Chrześcijańska Spółdzielnia Opałowa przy Centralnym Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego,

która jednoczy grupę składników polskich.

W działalności swej spółdzielnia ta napotyka jednak na duże przeszkody, czynione, jak można się domyślać, przez żydowskich potentatów węglowych, którym nie na rękę jest usamodzielnienie się polskiego detalisty. Dość powiedzieć, że odmawia się Chrześcijańskiej Spółdzielni bezpośrednich dostaw z kopalni, tak, że przez dłuższy czas miała ona jedynie węgiel z kopalni Dorota.

Kto ma pojęcie o detalicznym handlu węglowym, ten wie, że przy jednym gatunku węgla daleko się „nie zajdzie”, gdyż klient ci żądać różnych gatunków.

Fakt, że kopalnie, które dają żydom towar bez ograniczenia, od mawiają go chrześcijańskiej Spółdzielni — jest oburzający.

Sprawa ta powinna być zbadana, a winni pociągnięci do odpowiedzialności.

Nie wątpimy więc, że sprawą tą zainteresują się powołane do nadzoru nad handlem węglowym władze, nie dopuszczając do tego, by w Polsce polska spółdzielnia kupiecka nie mogła otrzymać towaru.

d. s.

Szkodliwa działalność „Kupców bez sklepów” Prace branży konfekcyjno-bieliznianej

W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie Koła Kupców Bielizniarzy Konfekcyjnych przy SKP. Na zebraniu poruszone były sprawy następujące:

1) Zorganizowane zostały trzy podsekcje: bielizniarzy - konfekcyjna męska, bielizniarzy - trykotarska damska (obejmująca także norymberszczyznę), wreszcie konfekcja męska i damska (suknie, ubrania itp.). Podsekcje rozpoczną działalność z chwilą, gdy każda z nich liczyć będzie przynajmniej 12 członków. Do rozbudowywania podsekcji zostali powołani: pp. Sztabert, Szlaszewski, Glinicki, Jankiewicz i Skwara.

2) Powołana została Komisja w składzie pp. Gising (przewodniczący), Jablowski, Feliks, Glinicki, Jankiewicz dla rozpatrzenia ewentualnych możliwości wytworzenia specjalnych artykułów branżowych, zastrzeżonych wyłącznie dla członków Koła. Artykuły te byłyby specjalnie odcinane i sprzedawane po stałej cenie.

3) Powołana została Komisja dla opracowania możliwości doświadczenia zawodowego personelu sklepów konfekcyjno - bielizniarskich. W skład Komisji weszli: pp. Dutkiewicz, Jablowski, Zbigniew, Lindner.

4) Równocześnie powstała Komisja współpracy ze Związkiem Polskim, w składzie: pp. Bielicki (prezes Koła),

O zmianę krzywdzących przepisów zabiega Sekcja Handlu Ziemiołobodami

Zarząd Sekcji Handlu Ziemiołobodami przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich przystąpił już do przyjmowania zapisów na członków. Mimo krótkiego czasu, który upłynął do momentu reaktywizacji Sekcji, wpłynął cały szereg zgłoszeń, a liczne zapytania, kierowane na ręce sekretariatu Sekcji świadczą o dużym zainteresowaniu sektora w kołach kupców handlu ziemiołobodami.

Jednocześnie Zarząd Sekcji

przeprowadził szereg poczyniń, mając przez cały czas na oku interesy swoich członków. M. in. Zarząd interweniował w sprawie klasyfikowania transakcji zbrozowych urzędów skarbowych.

Rawidenci ci niejednokrotnie kwalifikują transakcje giełdowe, jako transakcje „na raty” co w konsekwencji smutka kupca do zapłacenia od transakcji podatku obrotowego, od którego, jak wiadomo, wolne są transakcje giełdowe.

Zarząd rozpoczął również starania o zmianę obowiązujących przepisów, co do sprzedaży „końskiego zębu”. Jak to już było kiedyś wspomniane importerzy nasion mają prawo sprzedawać swój towar jedynie bezpośrednio konsumentowi, łobom rolniczemu lub spółdzielni, natomiast nie

wolno go sprzedawać indywidualnym kupcom. Rozporządzenie to krzywdzi kupca prywatnego i wyklucza z rynku nasionami cały szereg firm, dotychczas pomysłnie tam pracujących. Zarząd Sekcji Handlu Ziemiołobodami zwrócił się w tej sprawie do Min. Przem. i Handlu prosząc o zmianę przepisów.

W najbliższej przyszłości Zarząd Sekcji rozpocznie czynić starania na terenie Zw. Gospodarczego Spółdz. Rolniczo - Handlowych dla przeprowadzenia, by członkowie Sekcji traktowani byli przy ustalaniu cen na ziemiołoby na równi z członkami Związku.

Pomyślnie załatwienie tej sprawy pozwoli zrzeszonym kupcom chrześcijańskim skutecznie konkurować z elementem obcym w branży handlu ziemiołobodami, jakim są kupcy niechrześcijańscy.

Poświęcenie młodej polskiej placówki

W niedzielę w dniu 19 marca r. b. w Warszawie przy ul. Leszno Nr. 8 Ks. Prałat Stanisław Trzeciak dokonał poświęcenia nowego lokalu Najtęższej Chrześcijańskiej Hurtowni Trykotarzyst, Galanterii i Norymberszczyzny S. i S. Koziołek.

Po poświęceniu Ks. Prałat Trzeciak wyraził życzenie, aby wspólnota

ścisła Hurtowni — młodzi kupcy Polscy, którzy w przeciągu 10-ciu miesięcznej pracy handlowej potrafili piętnastokrotnie obrócić swymi kapitałami, w następnym roku poświęcić „nowy lokal, znacznie większy od obecnego. Po Ks. Prałacie Trzeciaku przemawiali red. Ludwik Heinrich oraz red. Wacław Zaleski.

Prace kupiectwa branży rolniczej i żelaznej

Zjednoczenie Kupców Branży Rolniczej i Żelaznej przy S. K.

P. niezależnie od prac wewnętrznych - organizacyjnych, przygotowuje wspólne wystąpienie kupiectwa wobec spółdzielczości rolniczej w sprawie współpracy na rynku krajowym w sprzedaży maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów i ziemiołobodów, działającą w porozumieniu z Sekcją Kupców Handlu Ziemiołobodami.

Międzynarodowy Związek Kupiectwa Żelaznego

Ostatnio bawił w Berlinie z ramienia Zjednoczenia Kupców Branży Żelaznej przy SKP p. mgr. Tadeusz Fabiani, przeprowadzając rozmowy na temat współpracy polskich kupców - żelazniaków z międzynarodowym związkiem kupiectwa żelaznego. Jednocześnie p. Fabiani zaproponował wymianę wydawnictw branżowych pomiędzy kupiectwem polskim a niemieckim.

Chleb i praca dla Polaków

W maj. Łaszczyca st. Dembe Wielkie pod Warszawą jest do wydzierżawienia sad owocowy (3 km. od stacji, 30 km. od Warszawy).

Na jednym z większych bazarów na Pradze są wolne budki na handel z owocami oraz drobiem bitym i żywym.

Blizszych wiadomości udziela Związek Polski na Pradze (Białostocka 20 m. 2) codziennie w godz. 18.30—18.30.

Rekolekcje

Kupiectwa Polskiego
w Lublinie

Stow. Kupców Polskich w Lublinie zorganizowało w roku bież. rekolekcje dla swoich członków. W rekolekcjach wzięło udział całe niemal kupiectwo polskie w Lublinie.

Ta piękna inicjatywa znajduje niewątpliwie licznych naśladowców w innych oddziałach SKP, a kupiectwo polskie, biorąc w niej udział jeszcze raz zadokumentuje, że chce budować swoją przyszłość na ideałach moralności chrześcijańskiej.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA F. O. M.



HERBATA „Z KOPERNIKIEM”
Warszawskie Tow. Handlu Herbatą
A. DŁUGOCKI, W. WRZEŚNIEWSKI S. A.
Warszawa, Al. Jerozolimskie 119
Jest najlepszym źródłem zakupów herbaty, kawy, kakao

Z ŻYCIA ORGANIZACJI KUPIECKICH

ZEBRANIE RESURSY KUPIECKIEJ
W d. 21 bm. odbyło się roczne walne zebranie Resursy Kupieckiej w Poznaniu.

ZEBRANIE KONFRATERNI W POZNANIU

W dniu 15 b. m. odbyło się walne roczne zebranie Konfraterni Kupców Chrześcijańskich (założonej w 1429 r.). W wyniku wyborów powołano zarząd w dotychczasowym składzie z p. K. Otmianowskim na czele.

Poza tym uchwalono jednogłośnie wniosek p. H. Żaka, aby wystąpić do Izby Przem. - Handlowej o uzupełnienie danych w polskich paszportach przed dodanie rubryki wyznania i aryjskości.

ZEBRANIE W WĄGROWCU

W dn. 23 b. m. odbędzie się walne zebranie Zrzeszenia Samodzielnych Kupców w Wągrowcu, na którym m. in. dokonane zostaną wybory nowego zarządu.

ZEBRANIE W W. HAJDUKACH

W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie Stow. Kupców Polskich w W. Hajdukach pod przewodnictwem prezesa p. Paczyńskiego. W wyniku wyborów powołano nowy zarząd z p. Paczyńskim Teofilem na czele.

ZEBRANIE KUPCÓW PODRÓŻUJĄCYCH

W dniu 19 b. m. odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Toruniu.

Budowa specjalnego pawilonu wystawowego Izby Przem. Handlowej w Warszawie przy ul. Wiejskiej, jest już na ukończeniu. W związku z tym w pełnym toku są przygotowania do pierwszej wystawy dydaktycznej - propagandowej, która znajdzie pomieszczenie w nowym gmachu, a mianowicie wystawy „Nowoczesny Sklep Detaliczny”.

Organizacja tej wystawy wychodzi z założenia, iż podniesienie poziomu naszego handlu w wysokim stopniu uzależnione jest od racjonalnego i estetycznego urządzenia wnętrza samego sklepu, w sposób odpowiadający nowoczesnym wymaganiom i potrzebom obrotu, a jednocześnie względem higieny i estetyki.

Na trzech kondygnacjach gmachu zostaną rozmieszczone, trzy zasadnicze działy Wystawy. Pier-

wszy — dydaktyczny — przedstawiać będzie zaprojektowane przez Zakład Architektury Politechniki Warszawskiej wnętrza wzorowych sklepów detalicznych najważniejszych branż, a więc sklepy z konfekcją damską, męską, materiałami włókienniczymi, artykułami papierniczo - piśmienniczymi, wyrobami tytoniowymi, obuwiem, sklep - drogerii, wędliniarnię, spożywczy, winno - kolonialny, sklep wiejski, sklep z galanterią metalową i księgarnię. Sklepy te ufundowane będą przez poszczególne branżowe organizacje kupieckie i instytucje gospodarcze, przy czym projekty architektoniczne są już w stadium końcowej realizacji. Poza tym na Wystawie zorganizowany będzie konkurs z nagrodami w dziale wzorowych okien - wystaw sklepów różnych kategorii branżowych.

Dział dydaktyczny - gospodarczy obejmować będzie stoiska z eksponatami instytucji współpracujących z handlem, a stwarzających niezbędne dla rozwoju handlu warunki. Będą to stoiska ilustrujące rolę, jaką w pracy na wodowej nowoczesnego kupca odgrywają: szkolnictwo zawodowe, bankowość, komunikacja, prasa, wydawnictwa i reklama, higiena i bezpieczeństwo pracy w handlu.

Oddzielny wreszcie dział stanowić będą liczne stoiska wytwórców sprzętu i urządzeń sklepowych. Dla podkreślenia wagi i znaczenia, jakie w rozwoju polskiego handlu detalicznego posiada unowocześnienie sklepów pod względem ich wyglądu, p. Minister Przemysłu i Handlu po stanowił przysłać w dziale dydaktycznym Wystawy specjalne oznaczenia w postaci 1 medalu złotego, 2 srebrnych, 3 brązowych oraz 10 listów pochwalnych. Ponadto przewidziano są odpowiednie oznaczenia, przysławane przez Komitet Wystawy.

**PAMIĘTAJ
O BEZROBOTNYCH
I NARODOWCAH**

J. F. WITTKOP

85)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

XXI.

K A J D A N Y

Soederlund i Brygida zatrzymali się u pani Reingraff.

Była to sucha, żywa staruszka, wdowa po wziętym adwokacie. Po śmierci męża przeniosła się na stałe do Charlottenburga. Miała tam swoją willę, z której okien rozciągał się szeroki widok na jezioro Lietzen, otoczone parkami.

Pokoje były duże, widne, z kominkami. Ciężkie, sztywne meble w staroniemieckim stylu były ustawione z artystycznym smakiem, a kwiaty, fantazyjnie rozwieszone obrazy i trochę umiejętnie rzuconych drobiazgów stwarzały atmosferę przytulności.

Dla Anieli Soederlund wynajął pokój w hotelu. W willi znalazłoby się dla niej miejsce, lecz Soederlund uważał, że to byłoby niewłaściwe — przynajmniej do ostatecznego załatwienia sprawy z Morzeńskim.

Po przyjeździe Soederlund odszukał Kolsa. Zawezwał go natychmiast do siebie, przedstawił pani Reingraff i Anieli.

Kols mieszkał w wytwornym pensjonacie z Rowelową i jej towarzyszem. Czuł się bardzo źle: pani Iza darzyła go niezmiennie wzrastającą sympatią, Morzeński był zazdrosny o przyjaciółkę, odnosił się do „przewodnika” z wroga niechęcią i nie krepując się, okazywał ją przy każdej sposobności.

Kols był niezmiernie zadowolony, jeśli mógł się wyrwać z pensjonatu bodaj na parę godzin.

— Czy długo jeszcze będę musiał grać tę komedię, panie Soederlund? — były jego pierwsze słowa po spotkaniu się ze Szwedem. — Upiję się z radości, gdy to się skończy wreszcie! Wytrzymam, panie Soederlund, ale...

Urwał i westchnął tak wymownie, że Brygida parsknęła dźwięcznym śmiechem. Umilkła jednak, gdy wuj na nią spojrział. Zachowała się na ogół bardzo dziwnie: zarumieniała się, gdy wszedł Kols, lecz ledwo mu raczyła podać dłoń na powitanie,

a potem go traktowała z zimną uprzejmością, jak gdyby się o coś gniewała.

— Mnie też zależy na tym, by jak najprędzej zakończyć tę sprawę, kochany panie Kols — odparł Soederlund. — Ale jak to zrobić? Jak przekonać tego tak zwanego pana Linera, że rozmowa z żoną jest koniecznością? Obawiam się poważnie, że on nie ma najmniejszej chęci na tę rozmowę i będzie się od niej wykrywał na wszystkie możliwe sposoby.

— A gdyby pani Morzeńska do niego napisała parę słów — wtrącił młody człowiek.

— Nie — potrząsnął głową Soederlund. — Nie będzie pisała, bo nie wierzy, że to jest jej mąż.

W rzeczywistości Anieli ogarniały tym większe wątpliwości, im bardziej się zbliżała możliwość sprawdzenia, czy to był istotnie Adam. Wszystko się w niej buntowało przeciw tym okropnym przypuszczeniom, lecz obok tego rosnęło pragnienie wyzwolenia się za wszelką cenę ze stanu dręczącej niepewności.

Soederlund wiedział o tej walce wewnętrznej, dążył do jej rozstrzygnięcia i cierpiał na samą myśl, że teraz już nie odwróci ciosu, który musiał spaść na Anieli lada dzień.

(D. c. n.).